

się względem pewnych niespokojności i na przypadek potrzeby, dania temu kantonowi pomocy; lecz pomienione kantony, na środki takowe, mogące wzniesić winnych obawę i nieufność, niechciały się zgodzić.

Dziś ma tu w miejscu zabrać się konferencya obecnych posłannictw; na które bez dalszych instrukcyi, ma nastąpić konfiden-cjonalna narada, coby wypadło czynić wte-rażniejszym stanie rzeczy, ze względem na rewizyą istniejącej ustawy.

*Dnia 1 Sierpnia.* Tey chwili nadeszła tu wiadomość, o zerwaniu pokoju domowe-go w kantonie Szwyc, i zaczętném uderze-niem Sarnerczyków przeciwko federacyi i seymowi. Obawa cyrkułu Kissnacht nieby-ła bez sasadną, i spieszne danie pomocy, by-ło tam pożądane. Kommissya stanów Lu-cerny posłała tam w nocy s dnia 30 na 31 z. m. starszego szulteissa Amrhyn w cha-rakterze kommissarza; stanął on w miejscu około godziny 2-gi-ty z rana, w krótcie usły-szano wystrzał sygnałowy i powzięto wiado-mość, że uzbrojenia z środkowego Szwycu są w marszu. W Arth i na innych punk-tach zaczęto dzwonić na gwałt, a zaraz o godzinie 7 półkownik wojsk federacyjnych Abyberg wszedł na czele 600 ludzi do Kiss-nachtu, wbrew wszelkim przełożeniom kom-missarza; lubo tenże późn-iej w imieniu fe-deracyi przeciw takowemu gwałtowi prote-stował. — Wiadomość o tym wypadku na-deszła o godzinie 9 wieczór do Zurich. Te-góż dnia jak tylko dowiedziała się miejsco-wa stołeczna władza o zagrożeniu Kissnach-tu, wezwiała natychmiast rządy kantonów Lucerny, Zug, Bern i Zurich, aby zachowa-ły kraj środkowy Szwycu od gwałtów. Seym zebrał się więc dziś zrana na 15teposiedze-nie. Jednocześnie i zgodn-iej, bez długich roz-praw, z małemi wyłączeniami, orzekływszy-ście posłannictwa wyraźną swoją wolę, u-trzymania pokoju i porządku w Szwycaryi, tudzież uznana część zewnętrzną Szwycu za niepodległą odno-gę federacyi, wzięcia w swo-ją opiekę; oparcia się gwałtom sarnerczyków przez obsadzenie napowrót Kissnachtu swo-j-iem wóyskiem, zaslonienia kantonu Lucerny od wszelkiego najazdu osadą fuderacyjn-ą, zebrania tym końcem przeważney siły woyskowej; słowem, wszelkiemi środkami pra-w-emi, w imieniu oyczyny, wystąpienia prze-

ciwko fakcyi. — Po godzinie 10 skończyły się narady. Na schyłku tychże, przyszło od rządu kantonu Zurich urzędowe zawiadomie-nie seymu, że cały pierwszy kontyngens 3700 ludzi wynoszący zwolany został, i że tak-o-wy spiesznie przybędzie do Zurich, do roz-porządzenia stanów seymujących. Po krótkiey naradzie uchwalił seym: 2) Zwołanie całego pierwszego kontyngiensu kantonów Zurichu, Bernu i Lucerny; 2) Poruszenie połowicznych kontyngiensów w kantonach Glarus, Freiburg Soloturn, Szafhuza, St. Gallen, Aargau, Thur-gau, Wadt i Genewy, do dyspozycyi seymu; 3) Cały kontyngens wszystkich innych kanto-nów, postawiony ma być na pikietach, 4) Głó-wny zarząd, wyznaczy dowódców wojsk, i zwała władzę wojenną nadzerczą. 5) Natych-miast 5 do 6000 wojska, wysłane będzie przez Lucernę do obsadzenia napowrót Kissnach-tu. W razie potrzeby, inne kantony, i część kraju, będą podobnie obsadzone. 6.) Do osady Kissnachtu i do March, mianowani bę-dą dwaj kommissarze; 7.) Seym wyda stó-sowną proklamacyą.

*Genewa 31 lipca.*

Wczoray z rana wyszedł z tad kontingens z 500 ludzi złożony; między którymi szcze-góln-iej się odznacza kompanija artylleryi.

*Bazylea 3 Sierpnia.*

Tuteysza gazeta, zawiera następujący ar-tykuł: »Z codziennych napadań na Diepfli-gen, przyszło nakoniec, jak łatwo można by-ło przewidzieć do otwartey walki. Inż one-gdy, zaraz po przybyciu posłańca z Zürich, zebrały się wojska listaleranów. W nocy uczyniono gwałtowny napad na Diepfli-gen i tak długo strzelano, że poczta nadchodzą-ca z Lucerny, przez godzinę zatrzymać się musiała; atoli mieszkańcy i strzelcy polowi, odpowiadali tak silnym ogniem, że nieprzy-jaciel nieodważył się podstąpić bliżej, lecz zwrócił się do wawozu doliny Gelterkinder ku wsi Boekten, gdzie odważny kapitan Stoe-kl-yn, postrzałem rani-ony został. Wczoray po południu, napadniono nagle od Wallen-burgu na poczt doliny Reigoldswil, i jedne-go z młodych obrońców teyże zabito. Sły-szać, że dzisiejszey nocy rokoszanie zdoby-li przemocą Diepfli-gen. Obywatele nasi, tak Inbiący zresztą spokojność, lecz pod względem honoru niezmiernie drażliwi, nie-mogli pojąć, dla czego odrazu niepośpieszo-no na pomoc naciśnionym braciom naszym.